W Tarnopolu stanie pomnik Szuchewycza

Ukraińskie władze w Tarnopolu, już wcześniej znane z gloryfikowania głównodowodzącego UPA i „kata Polaków”, Romana Szychewycza, postanowiły dodatkowo postawić mu w mieście pomnik.

Decyzję w tej sprawie podjęła tydzień temu rada obwodu tarnopolskiego. Inicjatorem budowy pomnika Romana Szuchewycza był przewodniczący rady, Mychajło Hołowka.

Według treści dokumentu, przyjętego podczas sesji rady, pomnik głównodowodzącego tzw. Ukraińskiej Powstańczej Armii stanie na terenie przyległym do budynku administracyjnego Tarnopolskiej Rady Obwodowej. Samego Szuchewycza określono w dokumencie mianem „wybitnego ukraińskiego działacza politycznego i wojskowego, niezłomnego bojownika za niepodległość Ukrainy”.

Zgodnie z decyzją rady obwodowej, powstać ma specjalna grupa robocza, która w ciągu trzech miesięcy ma wypracować propozycje dotyczące budowy samego pomnika i określenia konkretnego miejsca, w którym stanie. Propozycje te mają zostać następnie przedstawione do zatwierdzenia radzie obwodowej.

Przypomnijmy, że 5 marca 2021 r. Rada Miejska Tarnopola postanowiła nazwać Stadion Miejski w tym mieście imieniem Romana Szuchewycza. Decyzję podjęto w 71. rocznicę śmierci Szuchewycza, który zginął w walce z NKWD. W czasie II wojny światowej Szuchewycz kolaborował z III Rzeszą – w 1941 roku

był oficerem podporządkowanego Abwehrze batalionu Nachtigall (który dokonał co najmniej jednego pogromu Żydów), a w 1942 roku w szeregach podległej SS policji pacyfikował wioski na Białorusi. Od 1943 roku był głównodowodzącym tzw. Ukraińskiej Powstańczej Armii, która dokonała ludobójstwa Polaków na Kresach Południowo-Wschodnich.

W sprawie nazwania stadionu w Tarnopolu na Ukrainie imieniem Romana Szuchewycza interwencję poselską wystosował poseł Krystian Kamiński (Konfederacja/Ruch Narodowy). Ambasador Izraela na Ukrainie Joel Lion zdecydowanie potępił decyzję tarnopolskich radnych. a ambasador RP w Kijowie Bartosz Cichocki odwołał wizytę w tym mieście. Wystosował także list do miast partnerskich Tarnopola w Polsce. Reakcję polskiego dyplomaty nagłośniono dopiero po wystąpieniu ambasadora Izraela. Protest przeciwko nazwaniu stadionu w Tarnopolu imieniem Romana Szuchewycza wystosował także polski IPN. Mer Tarnopola Serhij Nadał stwierdził jednak, że władze miasta nie cofną swojej decyzji. W reakcji na to szereg polskich miast partnerskich Tarnopola zawiesiła, jak Zamość, lub zerwała, jak Nysa, stosunki z tym ukraińskim miastem.

Roman Szuchewycz był głównodowodzącym Ukraińskiej Powstańczej Armii, odpowiedzialnym za ludobójstwo Polaków na Kresach Wschodnich. Zarzuca mu się także kolaborację z Niemcami (był oficerem batalionu Nachtigall, a w szeregach niemieckiej policji pacyfikował wioski na Białorusi). Zginął w 1950 roku pod Lwowem zastrzelony przez żołnierzy sowieckich.

Wcześniej pisaliśmy, że w Iziumie (obwód charkowski) jedna z ulic zostanie nazwana imieniem Romana Szuchewycza, naczelnego dowódcy UPA, odpowiedzialnego za ludobójstwo Polaków. W mieście jest już ulica Stepana Bandery, przywódcy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Ostatnio także władze miasta Krzemieńczuk w obwodzie połtawskim władze zmieniły nazwę jednej z uliczek, nadając jej imię Romana Szuchewycza.

Działania te są elementem szerszego zjawiska, gdzie przy

okazji usuwania nazw kojarzonych z Rosją i ZSRR, na Ukrainie coraz częściej wprowadza się nazwy ulic i innych toponimów, mających honorować działaczy ukraińskiego nacjonalizmu, szczególnie OUN i UPA.

Źródło